

KRONIKA

BRŮJCE.

SZKOŁA PODSTAWOWA
Nr 16
w Brójcach
pow. Międzyrzecz Wlkp.

1
Lroniła

Szkoły Podstawowej

w) Brójcach

Rok szkolny 1976/77.

23 sierpnia 1976 r. - uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego.

Z zaproszonych gości przybyli - kierownik Zakładu Opiekuniczego Luczaj Eugeniusz i przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego Zielinski Tadeusz.

Było też obecne całe grono nauczycielskie w następującym składzie:

1. Julia Wall - dyrektor szkoły.
2. Helena Mazur - wychowawczyni kl. I - 15,-
3. Anna Grabas - wychowawczyni kl. II - 10,-
4. Weronika Weiks - wychowawczyni kl. III - 20,-
5. Jan Jednorowicz - wychowawca kl. IV i VI - 24,- 21,-
6. Kazimierz Szeremet - wychowawca kl. V - 20,-
7. Aleksandra Luczak - wychowawca kl. VII - 11,-
8. Stanisław Weiks - wychowawca kl. VIII - 21,-

Ogółem nasza szkoła liczy - 142 uczniów.

Na 11 godz. tygodniowo od nowego roku zatrudniony zostaje jako NF-ista Gradek M.

27 września 1976 r. - odbyło się uroczyste pasowanie na uczenia kl. I.

Pasowania dokonała dyrektor szkoły Wall Julia dla 15 uczniów. Dzień ten był szczególnym świętem dla kl. I.

Zyczenia dla w/w uczniów złożyli: dyrektor szkoły, wychowawca i starsi koleśki.

Po uroczystości zostało zorganizowane skromne stołkie przyjęcie, wspólnie z koleżankami i kolegami z kl. II.

16 października 1976 r. - w szkole obchody Dnia Nauczyciela.

Młodzież dziękuje swym nauczycielom i wychowawcom, składając na ich ręce wianki kwiatów i przygotowuje program artystyczny.

W przygotowaniu tych uroczystości najwięcej pracy włożył samonad Maczowski.

W dn. **14. 10. 76 r.** Złotym Krzyżem Zasługi zostali odznaczeni następujący nauczyciele:

1. Wall Julia.

2. Grabas Anna.

3. Werhs Stanisław.

25-lecie pracy pedagogicznej obchodzi Mazur K. i Szeremet K.

1. 12. 1976 r. - z etatu sekretarki zostaje zwolniona.

p. Fusiniska Henryka.

Z pracowników administracyjno-obslugowych szkoły zostają zatrudnione tylko dwie sprząlaczkę: p. Fertyk A. i Olejniczak K.

23 stycznia 1977 r. - Komitet Rodzicielski przy tejże szkole organizuje dla młodzieży choinkę noworoczną. Uroczystość połączona jest z występami młodzieży szkolnej, rozdaniem bogatych paczek przez „Gwiazdora” dla wszystkich uczniów, zabawą taneczną i balami przebierańców. Za najbardziej udane maseczki młodzież otrzymała nagrody rzeczowe i stodyere, jako nagrody pocieszenia, za zajęcie dalszych miejsc w punktacji. W sumie uroczystość była bardzo udana, a cała młodzież zadowolona. Do tanca przygrywała orkiestra.

8 marca 1977 r. - uroczystość z okazji M.D.K.

Życzenia dla wszystkich Panów zatrudnionych w naszej szkole zostały złożone przez całą młodzież szkolną i Komitet Rodzicielski, oraz Panów.

Samorząd Uczniowski przygotował z tej okazji część artystyczną.

19 kwietnia 1977 r. - odbyło się w naszej szkole z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej uroczyste spotkanie z byłym więźniem obozu koncentracyjnego „Brätz” Panem Tadeuszem Stogą, przybyłym, aż na w/w spotkanie do naszej szkoły z Oświęcimia.

Były więzień utrzymuje ze szkołą ścisły kontakt. Na spotkaniu wręczył w dowód zaufania i przyjaźni dla naszej szkoły kilka swoich drogocennych pamiątek z pobytu w obozach tj. taśmę z nagraniem swoich przesłuch, aparat fotograficzny, dokumenty stwierdzające pobyt w obozach, zdjęcia, książki i widokówki.

Został przez młodzież przyjęty bardzo serdecznie, która z w/w okazji przygotowała referat powitalny, wieniec kwiatów, upominek, część artystyczną.

Po uroczystości szkolnej wspólnie przemarszerowaliśmy pod pomnik na cmentarzu, w celu oddania hołdu i złożenia wieniec kwiatów, ku czci pomordowanych w obozie „Brätz”.



Pan **Tadeusz Stoga** -

Nasz szczerzy Przyjaciel, były żołnierz Armii
niezłomnej hitlerowskich obozów koncentracyjnych -
pseudonimem Zagłoba.

27 maja 1977 r. - szkoła organizuje dla ucz. kl. VIII
wycieczkę do Poznania.

Brat w niej udział 20 uczestników.

Opiekunami wycieczki byli Wechs Stanisław i Szermet
Kazimierz.

Całkowity koszt wycieczki został pokryty z funduszy
Samorządu Miejskiego.

Środkiem lokomocji był „osinobus”, który bezpłatnie
wypożyczył nam DLM - Brojce - Zakład Opiekunsky
naszej szkoły.

4 czerwca 1977 r. - uroczyste zakończenie roku
szkolnego 1976/77.

Na w/w uroczystości byli obecni przedstawiciele
komitetu rodzicielskiego.

W przeddzień odbył się wieczorek pożegnalny
absolwentów kl. VIII, których w br. było 20.

Cała młodzież szkolna w dniu zakończenia roku
liczyła 143 uczniów.

Miganki z w/w
spotkania.



Uścizna du. 15.12.1946r.

Skarowna Pani Dyrektor.

Na wstępie wyjaśniam co powodowało moją decyzję napisania niniejszego listu do Pani, a mianowicie krótko, szczerze, i gorliwie, a przede wszystkim, wchwilowość, pewnie zdziwi się Pani raco, że w odezwach listy od uczniów i uczennic Naszej Szkoły, które sprawiają mi dużo radości, a jest mi tego żywo, że w odezwach nie bezinteresowne słowa które Pani mówi o miłości w lekcyjach historii, o wychowaniu obywatelskiego, że wpoja miłość i uczuciom i uczennicom Naszej Szkoły miłości do miejsc martyrologii uświęconych wiedeńską krową synów i córek Naszej Ojczyzny, że wpoja miłość do Naszej ukochanej Ziemi Naszej Ojczyzny, że podtrzymuje wychowanie młodzieży, że wielki patriotyzm Pani.

Skarowna Pani Dyrektor, oto ma to, czego nie mogę odmówić i wchwilowości którego nie jestem w stanie wyrazić Pani słowami, nie wiem czy Pani mi rozumie, czy wiecie o mnie Pani kiedyś? i czy ja wiecie o Pani, ale mam intencyjne wyrażenie że Pani jest wielką patriotką i swój patriotyzm wpoja Pani uczniom i uczennicom Naszej Szkoły czego dowodem są listy od uczniów i uczennic Pani, wyrażające słowa uznania i szacunku i miłości do Pani.

Takich Panów i Pań, takich ludzi nam potrzeba, tacy ludzie przemieniają i roznoszą w sercach młodzieży patriotyczne uczucia, co czyni ją już wymiarem i kierunkiem, serce to są listy uczennic

i wrennie Waszej Skoly, takich jak Alicja
 Piszchocka, Jacek Piszchocki, Ania Tyska, Paweł
 Nowacki i inni, proszę im podziękować w moim
 imieniu i życzyć im wspaniałego święta,
 nie i Noworoczne.

Pragnę się wytknąć, że usprawiedliwie się,
 być może pierwszy raz się wyemigrowałem się w innym
 życiu z dawno go słowa w/w. uwracam, mimo że uwrac
 uwracam to z pryncypem odemnie uwracających, ale uwrac
 się uwracam, bardzo ich przeproszam za to, boże się
 starać oddechować się im, Waszej Skole jakimś
 innym, muszę Pani uwracę zażalenie że im obisca-
 Tem napiszę swoje życie oto mię prosili i przez to
 uwrac mię przed uwrac i samym sobą.

A więc dlatego się nie wyemigrowałem z dawno,
 im słowa, mój stan zdrowia był taki i jest
 taki że uwracem jestem uwracem skupić myśli aby
 ten koszmarny życia epizod, nie dlatego aby uwracem
 uwracem, lecz przywołanie do pamięci tych chwil kosz-
 tuję mię dużo wysiłku uwracem, ale uwracem, do no-
 się uwracem że obecnie przechodzę uwracem zra-
 palenie płac przez trzymanie bytem uwracem uwracem,
 i obecnie stało się poruszeniem, mam ogólny uwracem
 uwracem uwracem, strasliwa uwracem uwracem uwracem
 uwracem nadziei uwracem, uwracem uwracem uwracem uwracem
 uwracem, uwracem uwracem uwracem uwracem, boże uwracem
 uwracem spać, uwracem uwracem uwracem, moim ogólnie
 schorzenia przewodzi pokazowego, try przebieg,

opowiadając, usunąć w całości i otoczyć (komiaj),
 skrost jelit i rapturę pachwinową, obecnie stonę, w-
 go odnowia, bawdro się pojawił, mam strasz-
 liwe bóle głowy i ogólnie w całym ciele - uderow, w-
 stracitem słuch w wyniku tężyczki, wyczerpania, w-
 wreci w pewną stronę twarzy w ciężkich i obrotach,
 nie lew ucho nie słyszy już nic, na prawe 25%,
 słyszałem, tracę wzrok, patrzę a mało widzę.

Pisał to w czasie spaceru i chciał mi się,
 że nie napisalem o nich przed wojną,
 i czasie wojny, bo muszę raz mówić jeszcze nie,
 w czasie napadnięcia przez gwałtowne słuchobicia,
 umiarkowanie 40° byłem w maligancji, owo
 nie zapomniałem, choć mam często uderowek,
 przesze, walce ze swoję słabością, Kocham życie i
 jestem mocno do niego przywiązany, jestem i
 stris' wrokiem walki, trudem mi o tym, choć
 już trochę o lasce, jestem twarde.

Wymieniam powyżej wymienionych o nich,
 przed wojną, obecnie w naszym zastępie
 inwalidą wojenną I grupy, mam dwi-
 uprawnień, wysoką rentę ponad 6 tys. zł.
 Ojciec Ludowa wniósł moje zastępy, mam
 więc moralną satysfakcję, dostaje dotację na
 kupno samochodu, lecz odnowia mi się trosk-
 liwej opieki lekarskiej, nikt nie jest mi dostawcą,
 wrócić, swój ból i swoje finanse cierpię,
 nie ofiaruję, "Tobie ukochana Ludowa."

Ojczyzna, "otrzymam też od Państwa sporo, waty suchowe, będzie mi w miarę normalnie, styczeń normalnie z ludźmi, mam je otrzy-
mać w końcu stycznia 44 r., okulisty też.

Proszę sobie nie myśleć że więcej się, swe ciępienie opisuje gwoli wzbudzenia współ-
czucia, niegdy tego nie pragnę, ten i nie pragnę,
wystarczy mi nasz szacunek do mej i innych,
podobny ludzi przeszłości, do historii, więc
cierpię się bardzo że to oco waleryjku i inni,
że ten Ojczyzna, pięknie się z ludźmi żyje,
się lepiej, że wreszcie i w tym w końcu jest,
i moją skromną cegiełką którą przyczynę
w ten sposób ktoemu ma imię „Polska -
Ludowa”.

Proszę jak najmocniej Pani Dyrektor,
poprosić za ten list rękawiczej napowiesić,
proszę się nie denerwować, wiem że Pani mi rozumie,
moją intencję, myślę że poświęci mi Pani
swoje drogiego czasu na przeczytanie, ale mi
siatek się uspokoić przed Pani uśmie-
ni moć samym sobą, obiecuję że będzie bez,
choć wdzięczny jeżeli Pani im da do pre-
czytania ten list na lekce, obiecuję sobie,
niech się jeżeli mi nie stary nie ma to
w ~~stary~~ „Książce pamiątki” to jest w
kwestorii przysła swoje rękopisy lub

maszynopisy, jeżeli mi pozwolą dopisać,
~~to~~ i otrzymam aparaty słuchowe to być,
moje przyjaciele odwiedzić moich kolegów,
spoczywających na cmentarzu Brójockim,
na miejscu kwater Brójockiej, aby sto-
ryc im ostatni hotel kuraty, a tymczasem
wiem że wzniesie to być, Pani uśmiechnięta,
urowicie, takie więc mam zamiary, to
jest drogim sercu memu miejscu.

Proszę Pani ja bardzo Pani pro-
szę aby Pani była tak uprzejma i napi-
sała mi czy przy Łaszej Szkole istnieje
„Głęboka pamięć narodziła”, wyjaśnienie,
dlaczego o to proszę, ponieważ mam
bardzo drogą memu sercu jedyną poro-
statę mi po latach walki pamiętkę
stary cackiemelobry w skórzanym fu-
terale aparat fotograficzny tak mający
cy wartość materialną, której starym mi
w wojsku i w oddziałach partyzanckich,

Będzie Pani Dyrektor bardzo
wdzięczny że go przyjmie, natomiast z
odpowiednim opisem i deklaratcją to
będzie moim dowodem szacunku i
wdzięczności za pamięć o mnie i za
pamięć o tym drogim sercu memu
miejscu, za kuraty składanie w
„Głęboka pamięć narodziła” za

zapalenie i wice w dniu swiata mozdlych,
 Cbde bowdo radovolouy jopli przy-
 uicic okmeic teu apaat, wtem ie,
 bchic on przypomiat omicic goly jui,
 uic bde mipehy ryjgeymy, bchic to twa,
 to pamiotho, wiem ter ie toafic godup,
 Pani Dyrektor i Kasiej Skoty rse, przy-
 jecim tego apaatu spowicic mi o swom-
 uo wadose.

Jeeli bde zlow to osobicic w
 mipsicu kwiptnicu przyjde, pposic
 Pani Dyrektor, Eate grono Nauzyicel-
 skic i uczniow Kasiej Skoty o przyjeic,
 z moich wsk tego skomnego podobem-
 ku mojej wchieruosci, mysl ie obokam,
 tej churli, powieny sobic dario, powiem
 Lam wszystko o sobic o mym wktachic w,
 walke o spotecnie i nawodowe wywolenic,
 wasiej Ojczyzny, dlatego z uwagciem
 bde oczekiwat listu od Pani.

Progtbym dario pisac ale uicbce,
 naeknijc Pani obowoi, emperencia crytanicy,
 tego listu, abyto by co pisac i mowic to histo-
 ria, wiem ie Pani kocha historie, ale uic,
 wiem cry rona miu Pani, wice powole
 sobic prestaic moje dario zoljeic wwar,
 z obokajcig oieby Pani i wychowanika,
 uic Kasiej Skoty wiedzicli z kim koves

-4-

ponadto, proszę o przyjęcie go i skierowanie
do gabloty w "Ladzie" "Złoty pamięci" do
której w kwiecień dotychczas wpł. opowiadają
skowy.

Polecam się pamięci Pani
Dyrektor. a przez Panią stronie Komisji
Cielstwu, uczniom i uczennicom Państwa
Szkoły, proszę również o dokonywanie
Pani i Państwa Szkoły zaszytam dla Pani
i Jej Rodziny bardzo miłą i serdeczną
czerecia swiętą i nową, od
mojej Rodziny.

Wasz szczerzy Przyjaciel

rolenier wreszcie, zotwier pochwinnia, byty,
wspierii hitlowowskich oborów konceptuacyj-
nych.

Teodor Stojca,
pseud. Kogitobor.

adres domowy

32-602 Dzierżym.

ul. Olszewskiego..

9/5.

Dorobaczewa



COMITÉ INTERNATIONAL DE LA CROIX-ROUGE

SERVICE INTERNATIONAL DE RECHERCHES

3548 Arolsen - République fédérale d'Allemagne

INTERNATIONAL TRACING SERVICE

3548 Arolsen - Federal Republic of Germany

INTERNATIONALER SUCHDIENST

3548 Arolsen - Bundesrepublik Deutschland

GK

Téléphone: Arolsen 434 - Télégrammes: ITS Arolsen

Arolsen, den 22. Dezember 1969

Herrn
Tadeusz Stoga

O S W I E C I M
ul. Boh. Monte-Cassino 6/3
Polen.

Unser Zeichen
(bitte angeben)
T/D - 983 355

Ihr Zeichen

Ihr Schreiben vom
10. Dezember 1969

Betrifft: Ihren Antrag

Sehr geehrter Herr Stoga!

In Beantwortung Ihres oben angeführten Schreibens teilen wir Ihnen mit, daß auf Grund Ihrer Angaben eine Überprüfung des uns zur Verfügung stehenden Dokumentenmaterials durchgeführt wurde.

Dabei war es uns möglich, folgende Angaben festzustellen, bei denen wir jedoch wegen der abweichenden Personalangaben nicht feststellen können, ob diese auf Ihre Person zutreffen:

STOGA, Tadeusz, geboren am 3. Juni 1912 in Skyzrszow, wurde in das Polizeigefängnis Hagen eingeliefert (Datum nicht angeführt) und am 22. Oktober 1942 mit unbekanntem Bestimmungsort überstellt.

Bemerkungen: In der Namentlichen Liste ist vermerkt: "Weshalb bei der Pol (=Polizei) Behörde erfaßt? unb. (=unbekannter) Transportgefangener."

Geprüfte Unterlagen: Namentliche Liste des Polizeigefängnisses Hagen.

Zu den weiteren Ausführungen in Ihrem Schreiben bezüglich Ihrer Inhaftierung sowie zu Ihrer gefälligen Kenntnisnahme fügen wir in der Anlage ein Merkblatt bei. Außerdem können Sie daraus entnehmen, für welche Aufgabengebiete der Internationale Suchdienst zuständig ist.

Wir bedauern, Ihnen nicht weiter behilflich sein zu können und zeichnen

mit vorzüglicher Hochachtung

A. de Cocatrix
Stellvertr. Direktor

Anlage: 1

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ
I DEMOKRACJĘ
ZARZĄD WOJEWÓDZKI
Bielsko Biąła

w _____

ZASWIADCZENIE № 002843

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację stwierdza, że
Obywatel [ka] Tadeusz S T O G A

[imię i nazwisko]

syn [córka] Józefa urodzony [a]

~~4.11.1912~~ 4.06.1912 r. Ładna pow. Tarnów

[dzień, miesiąc, rok]

[miejsowość]

zamieszkały [a] w Oświęcim ul. Boh. Monte Cassino 6/3

— jest członkiem zwyczajnym ZBoWiD, nr legitymacji * 1917/3

— odpowiada warunkom uprawniającym do członkostwa ZBoWiD *

Zaswiadczenie jest dokumentem stwierdzającym prawo do korzystania ze świadczeń określonych w Ustawie z dnia 23 października 1975 r. „o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych”, [Dz. U. Nr 34, poz. 186].

Jednocześnie stwierdza się, że w rozumieniu przepisów art. 8 tej Ustawy do okresu zatrudnienia wymienionemu [nej] zalicza się następujące okresy działalności kombatanckiej oraz okresy uwięzienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych:

- z tytułu działalności w Ruchu Oporu w okresie od 19 października 1939 r. do 15 sierpnia 1940 r. -

- uwięzienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i więzieniach w okresie od 15 sierpnia 1940 r. do 9 maja 1945 r. --

[rodzaj działalności okres od — do]

SEKRETARZ
Zarządu Wojew. ZBoWiD

Józef Mitura
podpis Sekretarza Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczętka służbowa



Łącznie 5 lat i sześć miesięcy

PREZES
Zarządu Woj. ZBoWiD

mgr Antoni Kobiela
podpis Prezesa Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczętka służbowa

Bielsko Biąła, dnia 9 luty 1976 roku

* niepotrzebne skreślić

OKRĘGOWA KOMISJA
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH
w Zielonej Górze

Zielona Góra, dnia 11. I. 19 73

1 Ds 2/66

(5)

Ob.

Tadeusz Stega

Oświęcim

ul. Olszewskiego 9/5

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich
w Zielonej Górze niniejszym zaświadcza, że Obywatel Tadeusz
Stega był więźniem hitlerowskiego obozu karnego w Brójcach
pow. Swiebodzin w latach 1943/45 /Arbeitserziehungslager Brütz/

Ponadto jak wynika z akt śledztwa 1 Ds 2/66 w/w
był więziony w areszcie żandarmerii hitlerowskiej w Zbąszynku.

Zaświadczenie niniejsze wystawia się na podstawie
stwierdzonych faktów w postępowaniu śledczym tut. Komisji
/akta śledztwa 1 Ds 2/66 /.



Za Przewodniczącego OKBZH

[Signature]
mgr P. Mnichowski
wiceprokurator

Historia Brójec od rozbioru do wielkiego pożaru (1793-1807)

Podpisany w Petersburgu 23 stycznia 1793 roku traktat rozbiorowy między Rosją a Prusami, zdecydował o przejściu przez to ostatnie państwo, Wielkopolski. Od tego momentu rozpoczął się nowy okres w dziejach tych terenów. Utworzona prowincja, Prusy Południowe, została podzielona na departamenty, te zaś na powiaty i inspekcje podatkowe. Brójce znalazły się w departamencie Poznańskim, natomiast obszary wokół miasta, w powiecie międzyrzeckim. Tak wprowadzony porządek, został szybko zakłócony przez Insurekcję Kościuszki (1794) która objęła również Wielkopolskę. Brójce były przejściowo zajęte przez Powstańców jesienią 1794r.

Brójce są położone na ważnym szlaku zachodnio-wschodnim, przez co przetaczały się do Poznania i Warszawy, armie cesarskie.

W ramach Księstwa, podobnie jak w Prusach Południowych, Brójce zostały włączone do departamentu Poznańskiego. W rozumieniu samorządu lokalnego Brójce razem z Międzyrzeczem i Babimostem, włączono do zgromadzenia gminnego.

Dzięki spisaniu listy mieszczan, uprawnionych do głosowania i posiadania własnych praw, można się dowiedzieć, jaka była struktura zawodowa. Tak więc prócz 86 sukienników oraz aptekarzy, było: 15 szewców, 11 rolników, 7 kuśnierzy, 4 rzeźników, 4 młynarzy, 4 krawców, 3 stolarzy, 2 piekarzy, 2 kupców, 2 garncarzy, 1 szklarz, 1 malarz, 1 bednarz, 1 cieśla, 1 ślusarz i 1 kowal oraz burmistrz. Był tu również sekretarz miejski, rajca i pastor. Brakowało nadal księdza katolickiego, co wskazywało na brak kościoła katolickiego. Zaczęto używać języka polskiego, przez co pojawił się polski nauczyciel. Warto również wspomnieć pożar, który okazał się dla miasta katastrofalny. Miał on miejsce 17 czerwca 1807 roku, kiedy to trzech mali chłopcy, nieuważnie zapalili ogień w jednej ze stajni. Ogień szybko się rozprzestrzenił i spłonęło 98 budynków mieszkalnych, dwa kościoły, wówczas katolicki i protestancki oraz szkoła.

